

## **Eksperyment ekonomiczny jako podstawa uchylenia bezprawności czynu zabronionego**

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**P**ojęcie bezprawności występuje we wszystkich dziedzinach prawa. Bezprawność skorelowana z „czynem zabronionym” odnosi się do prawa karnego (bezprawność kryminalna). Bezprawność kryminalna jest jednym z elementów konstytutywnych przestępstwa. Jej istotę tworzą: a) sprzeczność zachowania z normą sankcjonowaną, b) zgodność zachowania z ustawowym wzorcem opisanym za pomocą ustawowych znamion danego typu, c) brak okoliczności wyłączających bezprawność (negatywnych znamion typu).

Wyczerpanie znamion ustawowych przestępstwa określonego w ustawie "nie oznacza jednak nic więcej niż poszlakę, wskazanie (*Indiz*) na bezprawność", czy jak pisze Wolter - „domniemanie w kierunku bezprawności”.

Okoliczności wyłączające bezprawność (kontratypy) mogą wchodzić do zespołu znamion typu czynu zabronionego, tylko „ze znakiem zaprzeczenia, jako jego negatywne znamiona” (koncepcja negatywnych znamion typu), np. „*Podatnik, który, uchylając się od opodatkowania, nie ujawnia właściwemu organowi przedmiotu lub podstawy opodatkowania lub nie składa deklaracji, przez co naraża podatek na uszczuplenie, [nie działając zarazem w celu eksperymentu ekonomicznego lub technicznego], podlega karze...*”. Komentatorzy wyjaśniają przytomnie: „Wątpić jednak należy, aby za wiarygodne uznano wyjaśnienia sprawcy, który twierdził będzie, że nie płaci podatków, aby w ten sposób eksperymentalnie zbadać, jak kształtuje się wówczas opłacalność działalności gospodarczej” [1]. Uwaga ta przedstawia się mniej frywolnie, jeśli przywołamy praktykę odwoływania się do tego kontratypu karnoskarbowego, który bywa traktowany jako „ostatnia deska ratunku”, kiedy w sprawie inne możliwości obrony zostały wyczerpane lub nie rokują nadziei.

Kontratyp „eksperymentu ekonomicznego lub technicznego”, przejęty w zawężonym zakresie z Kodeksu Karnego, na gruncie Kodeksu karnego skarbowego odnosi się do przestępstw skarbowych i ma następującą treść: Nie popełnia przestępstwa skarbowego, kto działa w celu przeprowadzenia eksperymentu ekonomicznego lub technicznego [2], jeżeli spodziewana korzyść ma istotne znaczenie poznawcze lub gospodarcze, a oczekiwanie jej osiągnięcia, celowość oraz sposób przeprowadzenia eksperymentu są zasadne w świetle aktualnego stanu wiedzy.

W ostatnim czasie na „eksperyment ekonomiczny” powoływano się m.in. w sprawie FOZZ, w której prokuratura zarzucała, iż pieniądze — ok. 350 mln zł - przeznaczone dla Funduszu, którego zadaniem był poufny wykup długów zaciągniętych przez PRL na Zachodzie w latach 70. i 80., zostały albo przywłaszczone, albo rozdysponowane w sposób niezgodny z prawem na rzecz innych podmiotów gospodarczych. Były dyrektor Funduszu twierdził tymczasem: „Nie popełniłem żadnego czynu zabronionego przedstawionego mi w akcie oskarżenia. Moja działalność jako dyrektora FOZZ była zgodna z zadaniami wyznaczonymi przez władze i służby specjalne. Polegała ona na wdrażaniu nowatorskich rozwiązań ekonomicznych w dobie transformacji ustrojowej”. Takie rozumienie „eksperymentu ekonomicznego” można skwitować sarkastycznym komentarzem, jaki znalazł się w jednym z tygodników: „Tow. Gierek narobił eksperymentów na 25 mld dolarów, jego dzieło kontynuowali następnie sekretarze. III RP dzięki eksperymentatorskiej działalności jej kolejnych przywódców potroiła ten wynik. Dlaczego nikt nie podkreśla ich osiągnięć, a dzieło skromnego dyrektora Grzegorza Ż. i jego współpracowników stało się tak sławne?” [3]. „Eksperyment ekonomiczny” pojawił się także w innych „wielkich” sprawach. Jedną z nich był proces byłych prezesów w związku z upadkiem Stoczni Szczecińskiej Porta Holding. — Przeprowadziliśmy „eksperyment ekonomiczny” i nie popełniliśmy żadnego przestępstwa — ogłosili swego czasu oskarżeni swą nową linię obrony. W sprawie utraty wielu milionów dolarów na szkodę państwowej spółki KGHM w związku z nieudaną próbą inwestycji w Demokratycznej Republice Konga, w której pośredniczyła spółka z Wysp Dziewiczych, postępowanie umorzono, a straty w KGHM uznano za „uzasadniony eksperyment ekonomiczny”.

Powyższe pojmowanie eksperymentu ekonomicznego budzi spore wątpliwości. W szczególności nie można mianem „eksperymentu ekonomicznego” tytułować każdej mniej lub

bardziej przemyślanej operacji majątkowej czy finansowej, która obarczona jest dużym ryzykiem. Nie można także utożsamiać tego pojęcia z eksperymentem występującym w innych dziedzinach, w tym najlepiej znanym — z nauk przyrodniczych. Działania „eksperymentalne” muszą być przede wszystkim podejmowane świadomie. Nie można więc działań, które przynoszą straty lub narażenie na straty należności publicznoprawnej będących wynikiem niezachowania reguł ostrożności, nieumyślności czy nierzetelności tłumaczyć „eksperymentowaniem”. Już zatem przed czynnościami osoby za nie odpowiedzialne muszą sobie zdawać sprawę, iż to co podejmują jest z jednej strony ryzykowne i nowatorskie, z drugiej zaś — jest to świadomy eksperyment, który ma przynieść istotne korzyści poznawcze lub gospodarcze. Eksperyment musi być przemyślany i zaplanowany, tak pod względem metodycznym jak i co do skutków. Rozpoczyna się od postawienia i sformułowania (korzystnej) hipotezy wyjściowej, którą eksperyment ma potwierdzić lub obalić. Hipoteza powinna być oczywiście wysłowiona na piśmie. Prognozy w zakresie eksperymentu ekonomicznego należy opierać na „aktualnym stanie wiedzy”.

Wiedzą naukową dotyczącą „eksperymentu ekonomicznego” jest ekonomia. Od niedawna zaś — jej wyspecjalizowana gałąź — ekonomia eksperymentalna. Ta gałąź nauki rozwija się względnie od niedawna, wcześniej w ekonomii nie stosowano w większym zakresie eksperymentu. Oznaczać to w praktyce będzie zmianę paradygmatu w ekonomii. Duże znaczenie dla tego ma przyznanie Venronowi Smith w 2002 roku Nagrody Nobla za upowszechnianie metod eksperymentalnych w ekonomii. Jeden ze specjalistów w tej dziedzinie, T. Kopczewski, podkreśla: „Eksperymenty ekonomiczne mają teraz naprawdę duże zastosowanie i to zarówno praktyczne, jak i teoretyczne. Bardzo dużo jest badań, które podważają założenia teorii ekonomii, teorii gier, modyfikują działające tam modele, i sprawdzają się w gospodarce. Ekonomia eksperymentalna burzy zastany porządek i dlatego tak trudno było przebić się tym metodom. Uznanie ich teraz, oznacza trochę przyznanie się ekonomii do porażki, że nie do końca sprawdzała się jako nauka pozytywna, bardziej była to ekonomia normatywna — dążymy do efektywności gospodarczej, a nie zastanawiamy się nad tym jak ludzie zachowują się. (...) Centrum Ekonomii Eksperymentalnej przy UW będzie zajmowało się testowaniem różnych struktur rynkowych. Jest to bardzo ważne dla naszej gospodarki, bo można zastanawiać się, jak systemy prawne wpływają na efektywność gospodarczą, np. jak przetarg może wpłynąć na nieefektywność wydatkowania środków publicznych. (...) ostatnio zajmowałem się systemem kontroli (...) jak kontrolować podatników, żeby nie dochodziło do zмовy pomiędzy kontrolującym a kontrolowanym, czyli żeby kontrolujący działali w imieniu instytucji, która ich zatrudnia” (*Ekonomia eksperymentalna burzy zastany porządek*, Polskie Radio, [www.radio.com.pl](http://www.radio.com.pl)).

W kolejnych ośrodkach akademickich i naukowych powstają centra ekonomii eksperymentalnej [4]. Rozwój tych badań w ekonomii (korzystających obficie także z dorobku naukowego psychologii) pozwoli lepiej w przyszłości dookreślić pojęcie „uzasadnionego eksperymentu ekonomicznego”. Po pierwsze rozwój naukowej „ekonomii eksperymentalnej” spowoduje zapewne, iż eksperymenty w „warunkach naturalnych” zostaną ograniczone w swej zasadności, gdyż wiele tych eksperymentów będzie można przeprowadzić w warunkach laboratoryjnych, w szczególności z zastosowaniem olbrzymiej mocy obliczeniowej współczesnych komputerów.

O ile w prawie karnym skarbowym pojęcie „eksperymentu ekonomicznego” nie musi się ściśle pokrywać z tym, jak będą go rozumieć specjaliści w zakresie ekonomii eksperymentalnej, może on mieć znaczenie szersze, jednakże z pewnością ocena warunków eksperymentu dla potrzeb kontratypu jako posiadającego istotne znaczenie poznawcze lub gospodarcze, tudzież co do sposobu jego przeprowadzenia, celowości oraz zasadności oczekiwania pozytywnych skutków, może i powinna być dokonywana z wykorzystaniem dorobku ekonomii eksperymentalnej. Tylko takie rozumienie „eksperymentu ekonomicznego” pozwoli zracjonalizować jego stosowanie jako okoliczności wyłączającej bezprawność, tak, aby nie był on traktowany jako swoisty „wentyl bezpieczeństwa”.

Należy podkreślić, że na gruncie prawa karnego skarbowego jest to jedyny kontratyp. Z jednej strony brak innych kontratypów uzasadnia się „ściśłym związkiem z charakterem dóbr chronionych przez przepisy prawa karnego skarbowego” (Baniak) oraz „charakterem obowiązków, które ciążyą na sprawcach czynów zabronionych” [5]. Z drugiej wszelako podnosi się, iż w pewnych sytuacjach kontratyp stanu wyższej konieczności byłby pożądany (np. realizacja znamion czynu zabronionego będącego przestępstwem celnym dla ratowania życia lub w sytuacji katastrofy naturalnej wywołanej np. powodzią — dla zapobiegania jej skutkom,

np. sytuacje dyrektorów szpitali, którzy nie odprowadzali zaliczek na podatek, aby mieć środki na zakup leków ratujących pacjentom życie) [6]. Nie wszystkie czyny, które ze społecznego punktu widzenia zasługiwałyby na potraktowanie jako „stan wyższej konieczności” w stosunku do realizacji norm prawa finansowego, mogą być przy tym zakwalifikowane jako „znikomo szkodliwe społecznie”, względnie mogłoby to być problematyczne i mniej adekwatne niż kontratyp stanu wyższej konieczności, jak się podkreśla - „sądy korzystać muszą z wyjątkowo kreatywnej wykładni pojęcia społecznej szkodliwości” [7]. Ciemną stroną tej sytuacji nie jest bynajmniej jedynie konieczność ekwilibrystyki egzegetycznej, ale nade wszystko umacnianie postaw kontestacyjnych wobec prawa finansowego. "Prowadzi to do wykształcenia w społeczeństwie przekonania o absurdalności i 'bezduszości' norm prawa karnego skarbowego [8]. W konsekwencji bardzo niski jest stopień akceptacji dla przestrzegania tych norm. To zaś 'kładzie' całą politykę prewencyjną prawa karnego skarbowego". [9]

\*

Jest to fragment pracy magisterskiej "Typizacja przestępstw i wykroczeń skarbowych" (Wrocław 2005)

---

Przypisy:

[1] R. Kubacki, A. Bartosiewicz, *Kodeks karny skarbowy. Przestępstwa i wykroczenia skarbowe. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 113.

[2] L. Wilk podaje, iż przykładem mógłby być eksperymentalny system ewidencyjny, w toku którego ewidencjonowane dane nie odpowiadają rzeczywistości, czyli dane urządzenie ewidencyjne może być w świetle przepisów prawa podatkowego uznane za nierzetelne, co odpowiadać może znamionom przestępstwa z art. 61 § 1 KKS. Zob. Wilk, *Zagadnienia...*, s. 69.

[3] "Wprost", Nr 1162, 13.3.2005.

[4] Jednym z nich jest [Centrum Ekonomii Eksperymentalnej - Szkoła Wyższa Olympus im. Romualda Kudlińskiego](#).

[5] R. Kubacki, A. Bartosiewicz, *Leksykon prawa karnego skarbowego 2005*, s. 113.

[6] Przywołuje się tutaj *casus* aptekarza, którego kasa fiskalna uległa awarii - wyrok TK z 23.3.1999 r., sygn. akt K 2/98, OTK 1999/3/98.

[7] Kubacki, Bartosiewicz, *Leksykon...*, s. 62. Zob. też: G. Bogdan, *Rola kontratypów w prawie karnym skarbowym*, CzPKiNP 1-2/1998; Kubacki, Bartosiewicz, *Kodeks karny skarbowy*, s. 113; L. Wilk, *Stan wyższej konieczności a przestępstwa podatkowe*, "Palesta", nr 5-6/1998, s. 45; L. Wilk, *Stan wyższej konieczności w prawie karnym skarbowym*, "Palestra", nr 1-2/1999, s. 38.

[8] "Bezduszość norm" zdaje się też mieć nazbyt częste przedłużenie w ich egzekutorach, czego anegdotyczną ilustracją może być przypadek śmierci bydgoskiego przedsiębiorcy na sali sądowej w wyniku zawału serca w czasie sporu z urzędem skarbowym o 80 tys. zł zaległości podatkowej, która to zaległość spadła na przedsiębiorcę w wyniku pomyłki urzędnika skarbowego, który przyjmując od owego przedsiębiorcy wpłatę raty zadłużenia podatkowego pobrał 9 zł mniej niż wynikało z harmonogramu spłaty. W wyniku tego urząd uznał dług za niespłacony (gazeta.pl, 26.10.2004). Jeszcze bardziej złowieszczy był przypadek Optimusa i Romana Kluski (V. Krasnowska, G. Pawelczyk, *Zwyciężył niezwykłych*, "Wprost", Nr 1097, 7.12.2003).

[9] Kubacki, Bartosiewicz, *Leksykon...*, s. 62.

## **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 02-12-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4503) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4503>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)